

Sygn. akt V CSK 66/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Z.K.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji [...] Polska S.A.

w W.

o zapłatę i ustalenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 czerwca 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.

z dnia 18 października 2017 r., sygn. akt I ACa [...] /17,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji [...] Polska S.A. w W. wniosło skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 18 października 2017 r., którym oddalona została jego apelację w sprawie z powództwa Z.K. o zapłatę zadośćuczynienia i renty z tytułu szkody i krzywdy doznanej na skutek wypadku komunikacyjnego, któremu uległ w dniu 9 września 2011 r., kiedy na przejściu dla pieszych został potracony przez samochód prowadzony przez Z.P., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Biorąc pod uwagę skutki zdarzenia i udział w nim powoda, który wszedł nagle na przejście dla pieszych, będąc pod wpływem alkoholu, Sąd pierwszej instancji uznał za adekwatne zadośćuczynienie w kwocie 500 000 zł i przyjął przyczynienie się powoda do skutków wypadku na 80%, co skutkowało zasądzeniem z tego tytułu na jego rzecz kwoty 100 000 zł. Sąd uznał za zasadne żądanie renty z uwagi na zwiększone potrzeby związane z niesamodzielnością powoda i koniecznością zapewnienia mu opieki innej osoby. Szacując koszt tej opieki na 10 zł za godzinę i uwzględniając nadto koszty rehabilitacji, za zasadną uznał rentę w wysokości 3 000 zł miesięcznie i – po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego – zasądził z tego tytułu 600 zł miesięcznie.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie art. 19 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 22 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym, art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia reformatoryjnego, ewentualnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powód wnosił o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. i nie obejmuje merytorycznego rozpatrywania skargi kasacyjnej. W razie stwierdzenia, że występuje co najmniej jedna z tych przesłanek, skarga zostaje przyjęta do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi wystąpieniem przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Jego zdaniem powołane w podstawach skargi przepisy, tj. art. 19 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 22 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wywołują rozbieżności orzecznicze i wymagają wykładni.

Odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi wątpliwości interpretacyjne, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów; rozbieżności te należy przytoczyć. Rozbieżności dotyczyć muszą wykładni przepisu prawa, a nie wynikać z rozbieżności w jego stosowaniu. Należy też wyjaśnić dlaczego dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 8 lipca 2008, I CSK 111/08; z dnia 19 stycznia 2012 r.,

I UK 325/11; z dnia 4 kwietnia 2012 r., III SK 39/11; z dnia 26 kwietnia 2012 r., III SK 43/11, niepublikowane).

Wskazane przez skarżącego przepisy zostały już jednak należycie wyłożone, a przedstawione zagadnienie prawne nie ma cechy nowości, ponieważ również było przedmiotem wielu wypowiedzi orzeczniczych. Do egzoneracji samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 w z. z art. 435 k.c.) nie wystarczy ustalenie obiektywnej nieprawidłowości postępowania poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2016 r., V CSK 717/15, nie publ.). Wyłączna wina w spowodowaniu szkody, przewidziana w art. 435 § 1 k.c., występuje tylko wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. W takiej sytuacji ruch pojazdu uważany jest z punktu widzenia przyczynowego za przypadkową okoliczność, niestanowiącą przyczyny szkody. Tylko taki wyłączny związek między tym zawinionym postępowaniem a szkodą zwalnia od odpowiedzialności posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 k.c.). Dlatego, jeżeli posiadacz pojazdu broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna, która zaszła po jego stronie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, nie publ.). Sąd Najwyższy wskazał w wyroku z dnia 9 marca 2005 r., II CK 481/04, (nie publ.), że osoba piesza przechodząca przez jezdnię w miejscu oznaczonym powinna mieć zapewnione maksymalne bezpieczeństwo. Kierowca zawsze musi się liczyć z możliwością pojawienia się na jezdni osoby pieszej, jest więc zobowiązany zmniejszyć szybkość do granic pozwalających w razie potrzeby na natychmiastowe zatrzymanie pojazdu. W związku z tym kierowca ma obowiązek obserwowania nie tylko jezdni, ale również przylegającego do jezdni w miejscu przejścia chodnika, aby upewnić się, czy nikt nie wkracza na jezdnię, a jeżeli wkracza, to natychmiast hamować. Jeśli zaś chodzi o winę osoby trzeciej, to wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1973 r. (II CR 233/73, OSPiKA 1974/9/190), zgodnie z którym zapewnienie użytkownikom bezpieczeństwa na drodze polega na tym, by droga – zarówno co do przebiegu, jak i utrzymania – nie wykazywała takich

miejsz niebezpiecznych, z którymi nie musi liczyć się jej użytkownik. Jeżeli natomiast niedostatki są tego rodzaju, że są zauważalne dla użytkownika – musi on je uwzględnić poruszając się po drodze. Jeśli tego nie uczyni – nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność. Za tego rodzaju okoliczność zauważalną dla kierującego i wymagającą uwzględnienia przez niego należy uznać np. niedostateczne oświetlenie, czy ruch drogowy.

Taki kierunek wykładni nie budzi zastrzeżeń i odpowiada założeniom art. 19 ust. 1 w zw. z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Zwrócić też trzeba uwagę, że wypowiedzi orzecznicze, które przywołał skarżący dotyczą przede wszystkim orzecznictwa sądów karnych, dotyczącego odpowiedzialności karnej za przestępstwa drogowe, które nie ma prostego przełożenia na zasady odpowiedzialności cywilnej, opartej na zupełnie odmiennie ukształtowanej zasadzie ryzyka.

W związku z tym uznać należy, że wskazana przez skarżącego podstawa przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzi. Okoliczności sprawy nie wskazują również, aby wystąpiły inne przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Na wniosek powoda zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną Sąd Najwyższy orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

